

Kochani byli i obecni Członkowie Akademickiego Klubu Jeździeckiego w Lublinie!

W moje ostatnie studenckie wakacje napisałem, a potem własnoręcznie „odbiłem” na powielaczu Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich „Kronikę studenckiego jeździectwa w lubelskim środowisku akademickim w latach 1965-71”, obejmującą lata działalności Studenckiej Sekcji Hippyckiej i pierwszy okres powstałego z niej Akademickiego Klubu Jeździeckiego ZSP w Lublinie, kiedy to w tę działalność byłem zaangażowany osobiście. „Kronika” jest dostępna na stronie naszego AKJ (dział „O Klubie”) - serdecznie zachęcam do jej lektury!

Na koniec „Kroniki” umieściłem imienne wykazy członków kolejnych Zarządów AKJ. Niestety, nie udało mi się namówić moich następców do kontynuowania zapisków dziejów Klubu w następnych latach ani też dokumentowania nazwisk osób, które nim kierowały. W związku z tym w perspektywie nadchodzącego Jubileuszu 50-lecia naszego Klubu podjąłem próbę odnalezienia i uwiecznienia nazwisk członków wszystkich Zarządów lubelskiego AKJ w całej jego historii, chcąc w ten sposób podziękować wszystkim tym Koleżankom i Kolegom za ich trud, dzięki któremu nasz Klub trwa i nadal się, a jego Członkowie nadal znajdują radość na końskim grzbiecie i przyjaciół na całe życie.

Sporządzenie takiego wykazu było by niemożliwe bez pomocy moich przyjaciół ze wszystkich pokoleń klubowiczów, którym z tego miejsca pragnę bardzo serdecznie podziękować, a przede wszystkim Oli Orzeł, Grażynie Syta-Wójtowicz, Marcie Grumie i Przemkowi Jankowskiemu, których udział był największy oraz - Kasi Cieślik, która trudziła się nad publikowaniem przesyłanych przeze mnie materiałów na stronie AKJ. Niestety, wykaz nie jest kompletny, dlatego też nadal apeluję: ktokolwiek pamięta, ktokolwiek wie...(janusz.mach@neotrada.pl lub bezpośrednio do Zarządu Klubu).

I na koniec – mawiali starożytni *verba volant, scripta manent!* Oby więc pamięć o AKJ w Lublinie i jego ludziach nie uleciała – kontynuujcie takie zapiski! Po 50 latach w naszym Klubie wiem jakie to ważne!

Pozdrawiam serdecznie
Janusz Mach